

Barbara Szotek

W stronę polskiej filozofii drugiej połowy XIX wieku

Nowa Krytyka 5, 196-200

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

czyż w docieraniu do istoty bycia potrzebny jest warsztat?

Dlatego i dla tego wszystkiego Ciorana czytać należy. Najtrafniej chyba oddał tę sytuację Jean-Francois Revel, mówiąc o tym pisarzu: "Trudno jest komentować to, co przede wszystkim powinno być czytane".

"Na szczytach rozpaczy" to kilkadziesiąt młodzieńczych wybuchów (miał lat 23 kiedy napisał tę książkę) bardziej przypominających zapis elektrokardiogramu niżli metodyczny wykład poglądów. Stąd też mogą pojawić się zarzuty, dotyczące zarówno języka, jak i samej treści. Prawda, że może nieco razić epatowanie wiecznymi "paroksyzmami", "płomieniami", "pulsowaniem", "światłem", "ciemnością", "rozpaczą", "rozdarciem", "bezsensem" etc. Prawda, że młode myśli nie uczesane przypominać mogą dopiero co starte z ust mleko zwarzone alkoholem. Ale jest to jednocześnie szczerść wobec najbardziej wewnętrznego i intymnego doświadczenia bytu, szczerść zyskująca od pierwszych stron zaufanie czytelnika. I mimo że upłynęło ponad pół wieku od momentu napisania przez Ciorana tej książki, wciąż,

a może właśnie szczególnie dziś, i szczególnie tu może być ona znakomitą odtrutką egzystencjalną na zracjonalizowany i tak bardzo "wygasły" świat końca XX wieku.

J. Updike powiedział kiedyś: "Cioran to nie myśliciel, to płomień".

Niech więc płonie!

Barbara Szotek

W stronę polskiej filozofii drugiej połowy XIX wieku

Czesław Głombik: Zapomniani krytycy, nieznani filozofowie. Rzecz o Aleksandrze Tyszyńskim i Janie Adamskim. Lublin 1988, 332 s.

Prace podejmujące trud przybliżenia współczesnemu czytelnikowi ważkich tradycji w polskiej myśli filozoficznej zawsze zasługują na uwagę. Toteż książkę Czesława Głombika przyjąć należy ze szczególnym zainteresowaniem, zwłaszcza że wiek XIX w polskiej myśli filozoficznej to okres ciekawy i inspirujący wielu

współczesnych badaczy. Znajduje to wyraz w licznie ukazujących się w ostatnich latach publikacjach i rozprawach naukowych poświęconych penetracji dziewiętnastowiecznej myśli polskiej i zawierających często przewartościowywanie ocen oraz propozycje nowego spojrzenia na dzieje myśli polskiej.

Taką propozycję zawiera recenzowana praca, w której badawcza i metodologiczna postawa autora wyraża się w odejściu "od znanego modelu studiów nad wybranymi i tylko pierwszoplanowymi postaciami polskiej tradycji filozoficznej"¹, na rzecz ukazania i zrozumienia filozofii jako fragmentu dziejów narodowej kultury poprzez tworzących i żyjących nią ludzi. Chodzi więc tu nie tylko o jej twórców, ale także popularyzatorów, interpretatorów czy też mediatorów w toczących się wówczas dyskusjach i sporach. A trzeba zaznaczyć, że przedstawiony przez autora okres dziejów myśli polskiej (przynajmniej w dużym fragmencie pierwszej części pracy), ten,

który przyjęło się nazywać latami czterdziestymi XIX wieku, był w Polsce "epoką filozoficzną", w której wrzało od dyskusji i polemik. Słusznie uznaje się go za "apogeum w rozwoju polskiej myśli filozoficzno-społecznej XIX wieku"².

Praca składa się z dwóch studiów poświęconych dwóm prawie zupełnie zapomnianym lub nieznanym pisarzom polskim, mianowicie Aleksandrowi Tyszyńskiemu i Janowi Adamskiemu.

W pierwszej części pracy Tyszyński ukazany jest jako pisarz dalszego planu wydarzeń dziejowych I połowy XIX wieku. Dotąd poświęcono mu niewiele uwagi, a autor skłonny jest uznać go za jednego z mniej liczących się uczestników ruchu filozoficznego lat czterdziestych XIX wieku. I chociaż nie jest to najistotniejsze zagadnienie tej pracy, to jednak w tym miejscu należy się kilka słów wyjaśnienia. Otóż biorąc pod uwagę całość publikacji Tyszyńskiego, jego bardzo żywą działalność pisarską na łamach czołowych

¹ Cz. Głombik: *Zapomniani krytycy, nieznanzi filozofowie*. Lublin 1988, s. 7.

² H. Hinz, A. Sikora: *Polska myśl filozoficzna. Oświecenie - romantyzm*. Warszawa 1964, s. 57.

pism krajowych, jego szybkość reagowania na wszystko, co wówczas ukazywało się w kraju, jego bezsporny autorytet jako krytyka i recenzenta w ówczesnym środowisku intelektualnym Warszawy, a także jego własne ambicje filozoficzne, nie można traktować go tylko jako "pomniejszego uczestnika" ³ ruchu filozoficznego lat czterdziestych XIX wieku.

Tyszyński był z całą pewnością współtwórcą polskiego życia intelektualnego i filozoficznego w pierwszej połowie ubiegłego wieku. Był osobą w "swoim" czasie znaną i cenioną, a później, czy zupełnie o nim zapomniano? Oprócz wzmianek i wspomnień, które pojawiły się po jego śmierci, a które Cz. Głombik rzetelnie przedstawia, były też opracowania monograficzne ⁴ oraz rozprawy naukowe: habilitacyjna ⁵ i doktorska ⁶, prezentujące postać i poglądy Aleksandra

Tyszyńskiego. Można zatem śmiało stwierdzić, że autor "Rozbiorów i krytyk" nie jest postacią w polskim piśmiennictwie nieznaną.

Dla autora recenzowanej książki okazał się kimś więcej niż tylko krytykiem i filozofem "jakiejś miary" w "jakimś czasie". A mianowicie pisarzem, który umożliwił, poprzez penetrację jego dorobku, pokazanie procesów społecznej recepcji ówczesnych dzieł i idei, jakie interesujące były dla postaci pierwszoplanowych. Taki zabieg interpretacyjny, skutecznie przeprowadzony, pozwolił autorowi, z jednej strony, na przybliżenie i wyjaśnienie wielu nieznanych dotąd lub spornych kwestii dotyczących samego pisarza (np. ukazanie faktów związanych z konkursem kijowskim i ubieganiem się Tyszyńskiego o objęcie w Uniwersytecie Włodzimierzowskim lektora tu języka polskiego), a z drugiej

³ Por. *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815–1918*, red. A. Walicki. Warszawa 1983, s. 99.

⁴ T. Grabowski: *Krytyka literacka w Polsce w epoce romantyzmu (1831–1863)*. Kraków 1981; także Cz. Głombik: *Kultura narodowa a chrześcijaństwo w myśli krytycznej Aleksandra Tyszyńskiego*. "Studia Religioznawcze" 1987, nr 21, 20 s.

⁵ T. Grabowski: *Stanowisko Tyszyńskiego w dziejach krytyki literackiej w Polsce*. "Pamiętnik Literacki" 1925/26, nr 22/23, s. 317–344.

⁶ B. Szostek: *Aleksander Tyszyński a polska filozofia narodowa*. Katowice 1985, 161 s.

strony na przedstawieniu epoki poprzez "tworzących i żyjących nią ludzi".

Część druga książki poświęcona jest Janowi Adamskiemu, księdzu "oddającemu się" filozofii – jak pisze autor – ale księdzu niezwykłemu dlatego, że jako kapłan-zakonnik podejmował problemy filozoficzne pomijane przez polskie środowisko katolickie pod koniec XIX wieku.

Przedstawiając sylwetkę Adamskiego z punktu widzenia jego miejsca w życiu umysłowym kraju oraz jego zainteresowań filozoficzno-teologicznych, Cz. Głombik stwierdza jednocześnie, że należy on do polskich filozofów katolickich zupełnie zapomnianych. Atmosfera milczenia rozciąga się także na czas jego życia i pracy, zdaniem autora jest to sytuacja niezastuzona. Potrzebna więc okazuje się próba przybliżenia współczesnemu czytelnikowi tego filozofa.

Temu celowi służy dalsza część rozważań poświęcona omówieniu zainteresowań filozoficznych Jana Adamskiego, wśród których miejsce naczelne zajmują: polska myśl romantyczna i filozofia narodowa lat

międzypowstaniowych. Okazją do przedstawienia tych poglądów było ukazanie się w komplecie pośmiertnego wydania "Panteonu wiedzy ludzkiej" Bronisława Trentowskiego.

Adamski "Panteon" nie tylko zrecenzował, ale przede wszystkim dokonał rehabilitacji całej filozofii narodowej, zajmując wobec niej stanowisko wyraźnie odmienne od innych pisarzy, np. Świętochowskiego, Pawlickiego, Straszewskiego, Horodyskiego i innych. U Adamskiego dominowała fascynacja, której źródłem była możliwość odczytania "Panteonu" jako dzieła otwierającego nowe drogi dla filozofii i ukazującego wizję przyszłej filozofii narodowej.

Również interesująca okazuje się analiza tekstu kazania Adamskiego, napisanego w związku z rocznicą śmierci biskupa Stanisława ze Szczepanowa, gdzie pisarz snuje refleksję nad dziejami narodu. Uwzględniając jeszcze dodatkowo poszukiwania Adamskiego dotyczące filozoficznej wykładni Mickiewiczowskich "Dziadów", można, zdaniem autora, twierdzić, iż jego poglądy filozoficzno-religijne pozostają pod

wyraźnym wpływem polskiego mesjanizmu romantycznego. A zatem pisarza można nazwać teozofem, zaś jego propozycję wniesienia oryginalnego wkładu słowian w kulturę światową – teozofia.

Charakterystyczne jest, że pogląd o teozofii jako koronie nauk był niewątpliwie, jak zauważa autor, refleksem myśli Trentowskiego. Stwierdzenie to odślania przyczyny podziwu Adamskiego dla Trentowskiego, ale jednocześnie jeszcze mocniej podkreśla fakt, że wszystkie prace pisarza były inspirowane przez filozofów polskich epoki międzypowstaniowej. Kim zatem był Adamski – tylko epigonem tychże filozofów, czy – jak stara się to przedstawić Cz. Głombik – zapomnianym katolickim kontynuatorem ich dziedzictwa?

Takie i inne pytania mogące pojawić się podczas lektury tej książki niejako zmuszają czytelnika do samodzielnych przemyśleń niezwykle obszernych materiałów źródłowych, a także tez i wniosków proponowanych przez autora. I już chociażby tylko z tego powodu omawiana praca trzeba uznać za pozycję wartościową i inspirującą do

dalszego poznawania wielu obszarów myśli polskiej.

Recenzowana praca ma znacznie więcej niezaprzeczalnych walorów, spośród których trzeba koniecznie wymienić przejrzystą strukturę całości, rzeczowość i jasność cechująca przedstawiane dyskusje i polemiki, a przede wszystkim perfekcjonizm badawczy, jaki prezentuje autor od pierwszej do ostatniej strony swojej książki.

Ignacy S. Fiut

Krakowska filozofia przyrody

Aktualne problemy filozofii nauk przyrodniczych, pod red. Zdzisławy Piątek. Kraków 1991, 132 s.

Z inicjatywy pracowników Zakładu Filozofii Przyrody Instytutu Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, odczuwających potrzebę polskojęzycznych tekstów poświęconych filozofii nauki, ukazała się praca zbiorowa pod redakcją prof. Zdzisławy Piątek pt. "Aktualne problemy filozofii nauk przyrodniczych". Książka